KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

ZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 900, półrocznie 450 kwartalnie — mk 225, miesięcznie mk 75. —

OGLOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. — za wyraz, najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica DęblińskaNr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w

PRENUMERATE i OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

ena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC czwartek dnia 17 lutego 1921 roku Nr. 37 Rok XVI

Dziś i dni następne arcydzieło ekranowe

Dusze w okowach

Nastrojowy dramat w którym widzimy cierpiące dusze gnębione przez monarchizm.

NAD PROGRAM: NAD PROGRAM:

Salon czyszczenia obuwia

Przewyborna farsa śmiechu w 2 cz:

WIELKOPOLSKA HUTA MIEDZI

Poznań Biuro Cent: Grottgera 5 Poznań

poleca każdą ilość miedzi rafinowanej, chemicznie czystej w blokach i blachy mosiężnej i miedzianej w różnych grubościach. Przyjmuje również szmelce mosiężne i miedziane do przerafinowania,

— — Na żądanie szczegółowe oferty. — — 855

W sprawie Elektrowni.

(Nadesłane).

Podwyższenie cen prądu ez Elektrownię Sosnowiecką wołało w miejscowej prasie reg artykułów, zwróconych eciwko naszej instytucji, poważniejszy z nich, podpi- y przez p. Bronisława Kno- ego, ze względu na powagę ora a mianowicie jako wy ego obywatela i ławnika ta Sosnowca, mający więc akter półoficjalny i przed- iający niewątpliwie opinję nego odłamu Rady Miejskiej wodował mnie do zabrania u, tembardziej że p. K. akte wa swoje strzały nie tyle stytucję, ile w jej kiero ków.

Oświadczam więc co nastę- :

1) Ceny za prąd nie zostały ajmniej oznaczone ani co do dy podwyższenia, ani co do ślenia wysokości taryf sa- ol.ie przez Zarząd Elek- ni, lecz przez omisję Ro- czą, wybraną na podstawie wy sejmowej z dnia 15 lip- 920 r. i w składzie propo- anym w połowie przez Za- miasta i w drugiej polo przez Zarząd Elektrowni. wodniczącego mianowały, porozumieniu się ze sobą, ministerstwa, a mianowi Przemysłu i Handlu oraz w Wewnętrznych.

Wniosek:

Zarzut, zrobiony nam przez nothego, upada, albowiem podwyższenia cen został nany na drodze najlegal- ej, bo w drodze Sądu emczego.

2) Przechodząc do zarzutu, tniejący kontrakt zawarty zy Zarządem miasta i Za- em Elektrowni, dał moż- tejże czerpania jeszcze d wojną znacznych mater- ch korzyści, —stwierdzam, ni przed wojną, ani obec- a więc za cały okres istnie poczynając od r. 1910 po i dzisiejszy, Towarzystwo nie wypłaciło akcjonarju- ni jednej dywidendy i nis dokonało, co jest objawem jeszcze smutniejszym, niemal ładnych odpisów swego majątku. Powyższy stan rzeczy jakkolwiek powszechnie wszystkim zainteresowanym dostatecznie znany, stwierdzany był przez Zarząd naszego Towarzystwa w formie składanych corocznie bilansów i sprawozdań Magistratowi m Sosnowca.

Wniosek:

Zarzut p. Bronisława Knothego rzekomo bogacenia się i wyzysku upada.

3) Pan Bronisław Knothe twierdzi, że powyższe, z szeregu lat zebrane zyski, pozwoliły małej elektrowni przeobrazić się na wielką.

Odparcie powyższego zarzutu wymaga pewnego omówienia a mianowicie: jest rzeczą powszechnie znaną i uznaną, że jednym z najważniejszych warunków rozwoju przemysłu, handlu, komunikacji itd., a więc bogactwa narodowego jest elektryfikacja danego kraju. Do tego celu, jako do ideału dążą wszystkie państwa cywilizowane Zachodu, a jak wiadomo z ostatniego zjazdu w Moskwie, dąży nawet barbarzyńska Bolszewja. Środkiem realnym, prowadzącym do tego celu, jest stworzenie technicznie doskonałych, finansowo silnych i na największą produkcję obmyślonych przedsiębiorstw elektrycznych, opartych na ujarzmieniu sił wodnych, lub też na zakładach spalinowych, budowanych w bliskości łóż węglowych i torfowych. W ten sposób produkowany prąd rozprowadzany bywa na największe, niemal dowolne odległości do centrów spożycia. Towarzystwo nasze przystępowało w swoim czasie do wykupu przedsiębiorstwa z rąk francusko-niemieckich, jakiem było T-stwo br. Renarda właśnie z tą przewodnią myślą. Stwierdzić mam prawo że w ówczesnych pertrakcjach moich z Magistratem jasno tę myśl zawsze stawiałem i motywowałem To, co się więc stało było tylko wykonaniem pierwotnego postanowienia, a bynajmniej jakkolwiek przypadkowość.

Co się tyczy środków finansowych, to jedynym źródłem był kapitał akcyjny 4'000,000 rb. przedwojennych, a więc złotych, i znaczne kredyty bankowe w takichże rublach.

4) Pan Bronisław Knothe twierdzi na umotywowanie zrobionego nam zarzutu wyzysku miejscowej ludności, że ludność ta płacić ma obecnie za światło 27 mk. za kwg. wstecz. Tymczasem za miesiąc wrzesień Zarząd Elektrowni obliczył cenę 18. 20. a dopiero poczynając od grudnia liczy mk. 27 stosownie do decyzji Komisji Rozjemczej.

Dla ścisłości stwierdzam, że ceny powyższe zawierają 5 prc. podatku, a więc mk. 1,35 na rzecz miasta,

5) W końcu p. B. Knothe zrobił naszej instytucji śmiały zarzut, że podczas gdy mieszkaniec Warszawy płaci za prąd tylko mk. 16,90 obywatel m. Sosnowca musi za ten sam prąd płacić mk. 27.

Dla rzeczowego odparcia powyższego zarzutu zwrócił się zarząd naszej instytucji do Dyrekcji Elektrowni Warszawskiej i na podstawie otrzymanej oficjalnej odpowiedzi tejże stwierdzam, że ceny za prąd w Warszawie i to netto, to jest bez doliczenia podatku na rzecz miasta, przedstawiają się w porównaniu z cenami Elektrowni Sosnowickiej jak następuje:

Datą, od której ceny obowiązywały	SOSNOWIEC światło	WARSZAWA światło	SOSNOWIEC motor	WARSZAWA motor
1 3 1920	mk. 1.71 [1])	mk. 5.25 [2])	mk. 0.85 [1])	mk. 2 07 [3])
1. 7. 1920	1.71 [1])	13.84 [2])	0.85 [1])	5.36 [2])
1. 9 1920	17.29 [3])	13.84 [2])	8 31 [3])	5.36 [2])
1.11. 1920	17.29 [3])	22,30 [4])	8.31 [3])	10.60 [4])
1.12. 1920	25.65 [3])	30.20 [4])	12 35 [3])	14.30 [4])
1. 1. 1921	31 63 [3])	37.70 [4])	15.20 [3])	17.90 [4])

Stałą opłatę

Prócz tego płacono za wynajem liczników i t, p.

	w Sosnowcu: [3])	w Warszawie: [4])
w listopadzie 1920	20 — 40	28 — 103
w grudniu 1920	31 — 66	38 — 140
w styczniu 1921	34 — 72	48 — 175

UWAGA. [1]) Ceny ustalone przez Starostwo w Będzinie
[2]) „ „ „ Urząd Elektryfikacyjny w Warszawie
[3]) „ „ „ Komisję Rozjemczą w Sosnowcu dn. 21/12. 1920 r.
[4]) „ „ „ Komisję Rozjemczą w Warszawie dn. 21/I. 1921 r.

Zabrawszy głos, pragnąłbym wykorzystać tę okazję, ażeby szerszemu społeczeństwu udzielić pewnych ważnych informacji a mianowicie:

Zarząd Elektrowni, pragnąc ukształtować stosunek z miastem i ze społeczeństwem m. Sosnowca w sposób jaknajbardziej wzajemny, miły i korzystny, zwrócił się w formie odpowiedniego podania jeszcze 9 października 1919 r. z propozycją wejścia na drogę rozumnych pertraktacji.

Ówczesne propozycje Zarządu odnosiły się do trzech następujących punktów:

1) Że, o ile miasto zechce skorzystać z przysługującego mu prawa wykupu starej elektrowni w Sosnowcu, to T-wo nasze doprowadzi takową do stanu wymagalnego przez koncesję.

2) Jeżeli jednak miasto zechce po przeprowadzeniu odpowiednich pertraktacji dokonać rewizji dotychczasowej koncesji i zawrzeć z naszem Towarzystwem nową umowę koncesyjną, — przyczem oznaczono wtedy ceny prądu do światła na 40 fen., a do napędu na 20 fen. — to Towarzystwo nasze wypłaci miastu za starą elektrownię odpowiednie odszkodowanie jednorazowe lub też w rencie rocznej.

3) Zrobiliśmy propozycję dopuszczenia miasta do udziału finansowego w przedsiębiorstwie naszem, oczywiście, z prawem obsadzenia stosownej ilości miejsc w Radzie Zarządzającej; w celu ułatwienia miastu zdobycia odpowiedniego kapitału inwestycyjnego proponowaliśmy miastu pożyczkę z oprocentowaniem o jeden procent wyższem od dyskonta bankowego.

Kończąc moje pismo, pozwalam sobie jedynie na skromną uwagę, że ubolewać należy, że ze strony miasta usiłowaniom naszym uzdrowienia wzajemnych stosunków na podstawach tak dla miasta korzystnych nie poświęcono żadnej konsekwentnej myśli i pracy i że przepuszczoną została w w ten sposób w przeszłości korzystna sposobność uregulowania wzajemnych stosunków.

Byłbym szczęśliwy, gdyby powyższe objektywne i rzeczowe wywody moje trafiły do przekonania naszego szanownego adwersarza w osobie p. Bronisława Knothego i przy znanej mi jego wielkiej energji siłe działania wpłynąć mogły radykalnie na zmianę stanowiska Magistratu w stosunku do tak ważnej instytucji, jaką jest Elektrownia nasza.

W imieniu instytucji, której byłem inicjatorem i której mm zaszczyt dotąd przewodniczyć, oświadczam najuroczyściej, że Zarząd naszego Towarzystwa, składający się przeciet nie z żywiołów obcych, lecz czysto polskich i pierwszorzędnych sił finansowych i technicznych ożywionych najlepszym duchem obywatelskim, zawsze był, jest i będzie gotów do przyjęcia wszelkich rozumnych i sprawiedliwych propozycji ze strony miasta, i niczego więcej nie pragnie, jak ażeby takowe zrobione mu mogły być jaknajprędzej.

A. Ligęza-Stamirowski.

Wieczornica Górnoślązaków.

Staraniem Komendanta Obozu Uchodźców w Sosnowcu odbyła się w dniu 4 lutego w teatrze p. Czarneckiego wieczornica Górnoślązaków. Wieczornicę zagaił poseł Sosiński i w słowach wstępnych wskazał na doniosłość wieczornicy i obecnej chwili. Urząd sekretarza pełnił pan porucznik Solik. Na wstępie odśpiewano hymn „Jeszcze Polska nie zginęła". Następnie — mówił o znaczeniu G. Śląska dla Polski p. porucznik Ramza. W dyskusji przemawiał sierżant sztabowy p. Korbel nawołując uchodźców do jedności i zgody. Przy końcu przemawiał poseł Sosiński o walce jaką Polacy przez całe dziesiątki lat na Górnym Śląsku stoczyć musieli. Te kilka tygodni, które nas dzielą od plebiscytu, od stoczenia walnej bitwy z plugastwem krzyżackiem, winniśmy poświęcić wyłącznie agitacji dla Górnego Śląska. Niemcy masami szmuglują broń na teren plebiscytowy, ażeby przemocą Górny Śląsk przyłączyć do Vaterlandu zbankrutowanego. Na te i podobne kruczki niemieckie muszą uchodźcy mieć baczne oko, ażeby w danej chwili, gdy by Niemcy mieli zacząć naszych braci mordować, przyjść im z pomocą i pomódz Niemców zwygnać na brandenburskie piaski. Na zakończenie odśpiewano z wielkim zapałem „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród". Po wieczorku odegrano operetkę „Polacy w Ameryce". Na wieczorku przyjęto następującą rezolucję: Zebrani uchodźcy na wieczorku Górnośląskim w teatrze p. Czarneckiego w dniu 4 lutego 1921 roku ślą braciom i siostrom, oraz rodzicom braterskie pozdrowienia. Terroryzowani przez barbarzyńskie władze pruskie zmuszeni byliśmy Śląsk nasz ukochany opuścić i udać się na teren Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Tęsknimy za Górnym Śląskiem, lecz jeszcze do Was ukochani powrócić nie możemy. Kilka tygodni dzieli nas od dnia stoczenia ostatecznej bitwy z plugastwem pruskiem.

W dzień plebiscytu stawimy się wszyscy jak jeden mąż, ażeby raz na zawsze hydrę krzyżaka zdeptać i wygnać na piaski brandeburskie. Lud górnośląski stanie się po przyłączeniu Górnego Śląska do Polski wolnym i będzie mógł korzystać z dobrodziejstw w Polce. Stójcie zatem twardo przy sztandarze Polskim.

Z oburzeniem czytaliśmy napaści prasy hakatystycznej na Komisarza p. Korfantego.

Protestujemy przeciw rzucaniu kłamstw i oszczerstw na naszego przywódcę. Pan Korfanty to dziecko ludu Górnośląskiego. Korfanty z nami rósł, razem z nami cierpiał i tak jak my był prześladowany przez pruskich barbarzyńców. Jak każda dzielnica ma swych wielkich zasłużonych ludzi, tak my i Górnoślązacy mamy naszego Korfantego, z którym sprawa górnośląska się zrosła. Uchodźcy wypowiadają pełne votum zaufania dla Komisarza Korfantego. Zwycięstwo sprawiedliwej sprawy górnośląskiej nadchodzi i nikt jej powstrzymać nie może, chociażby wszyscy hakatyści z Bismarckiem na czele z piekła o Górny Śląsk walczyć przybyli.

Sosinski

Muzycy zorganizowali się.

W dniu 13 lutego w sali Stow. „Lutnia" (przy ul. Warszawskiej) odbyło się organizacyjne zebranie muzyków zawodowych i amatorów celem utworzenia Związku muzyków Zagłębia Dąbrowskiego.

W zebraniu udział wzięło 31 osób. Niestety, nie wszystkie miasta zdążyły wysłać reprezentantów. Zagaił zebranie p. A. Dymowski, który zaznajomił zebranych z celami i zadaniami związku, podkreślając, że głównem zadaniem Związku będzie podniesienie poziomu artystycznego muzyki w Zagłębiu, szerzenie kultury muzycznej wśród warstw jaknajszerszych, krzewienie zamiłowania do muzyki i śpiewu wśród młodzieży, z uwzględnieniem muzyki rodzimej, urządzanie koncertów i poranków muzycznych, zorganizowanie orkiestry symfonicznej oraz obrona interesów zawodowych muzyków.

Po ukonstytuowaniu się prezydjum, w skład którego przez aklamację weszli jako przewodniczący — red. Monsiorski, jako asesorowie: p. Powiadowski i Dymowski oraz sekretarz p. Józef St. Stacherski — przystąpiono do rozpatrywania ustawy Z-ku, za którą przyjęto statut Warsz. Z-ku Muzyków, wprowadzając doń konieczne uzupełnienia, związane z życiem lokalnem.

I W sprawie najaktualniejszej, bo co do wynagrodzenia muzyków zawodowych postanowiono, że płace miesięczne wynosić winny:

a) Muzyk wykwalifikowany pobierać będzie miesięcznie, grając bez własnych nut minimum mk 12000, z nutami własnymi mk. 15000.

b) Niewykwalifikowany muzyk zarabiający muzyką na życie pobierać winien bez własnych nut 8000 mk., z nutami własnymi 10000 mk.

Normy te obowiązują wszystkich przedsiębiorców zatrudniających u siebie muzyków, od dnia 15 bm.

II Wybory do Zarządu Z-ku Muzyków Zagłębia przeprowadzono drogą tajnego balotowania na ogólną ilość 30 głosujących (1 osoba powstrzymała się od głosowania) dały wynik następujący:

Wybrano pp. Wiktora Monsiorskiego (29 głosów) — prezes; Władysława Powiadowskiego (28 głosów)—wice prezes; Adama Dymowskiego (23 głosy) Józefa St. Stacherskiego (22 głosy)—sekretarz, oraz p. Obuchowicza (15 głosów)—członek zarządu, kierownik działu koncertowego.

Na przedstawiciela Zarządu Z-ku na m. Będzin wybrany został 14 głosami p. P. Barenblat.

Z kolei największą ilość głosów otrzymali:

P. Rynas (6 głosów, p B. Mazurkiewicz (4 głosów) p S. Szpilman (3 głosy) p. Jakubowicz (2 głosy i p. Lasocki 2 głosy.

Zdążono zaregestrować dotąd około 50 muzyków.

III Wpisowe dla członków Związku ustalono w kwocie 50 mk jednorazowo, składka miesięczna członka czynnego wyniosie 50mk, miesięcznie.

Członkowie wspierający opłacają te same składki miesięczne i mają prawo głosu decydującego w sprawach Z-ku na walnych zebraniach.

Członkowie honorowi płacą dowolne sumy z góry, jako składkę roczną, nie mniej jednak niż 100 mk. jednorazowo i posiadają głos doradczy.

Przejęcie spraw Z-ku dotychczasowego od prof. Jakubowicza łącznie z aktami i kasą powierzono Zarządowi który uczyni to na najbliższem posiedzeniu Zarządu w środę, 16 bm. które odbędzie się w lokalu „Iskry" o godz 8 i pół wiecz.

Na posiedzenie to proszeni są wszyscy członkowie zarządu jak również delegat Będzina p. Barenblat oraz prof. Jakubowicz i delegaci muzyków miast które nie brały udziału w zebraniu niedzielnem.

A zatem nareszcie Związek Muzyków został zorganizowany. Miejmy nadzieję, że obecnie muzyka u nas rozwijać się będzie intensywniej.

Zarząd Z-ku poczyni starania, celem nawiązania kontaktu z Centralnym Z-kiem Muzyków w Warszawie, którego filję ewentl. reprezentować będzie na całe Zagłębie Dąbrowskie.

Zapisy do z-ku przyjmuje prezes red. Monsiorski (redakcja „Iskry") i sekretarz Stacherski (red. „Kurjera Zagłębia") od 3 do 5 pp. do czasu wyznaczenia siedziby Z-ku.

St.

Śmiały napad bandycki.

Na restaurację przy ul. Będzińskiej nr. 9 w dniu 12 bm. o godz. 9 wieczorem dokonano niezwykle śmiałego napadu bandyckiego.

W napadzie brało udział 5-ciu bandytów, uzbrojonych w rewolwery i przebranych na pół po wojskowemu.

Trzech z nich weszło do restauracji, zamknąwszy za sobą drzwi, a 2-ch pozostało za drzwiami na czatach.

W tym czasie w restauracji była właścicielka Teofila Warszawska, z dwiema córkami i jedną osobą będącą tu gościem.

Bandyci pod groźbą rewolwerów zażądali wydania pieniędzy, jednocześnie sami przystąpili do rabunku, poszukując wszelkich wartościowych rzeczy.

W międzyczasie przed dom restauracji zajechał pan N. dorożką. Mając banknot pięciusetmarkowy, z którego dorożkarz nie mógł wydać reszty, p. N. udał się do restauracji, celem rozmienienia go. Pan N. widząc, iż frontowe drzwi restauracji są zamknięte wszedł do podwórza, ażeby wejść tylnem wejściem. Wówczas czatujący bandyci napadli nań, zaprowadzili go do lokalu restauracji i tu zabrali mu owe 500 mk.

Następnie sprowadzili jeszcze do restauracji dorożkarza, którego przemocą spoili.

Po półtoragodzinnem myszkowaniu opuścili lokal restauracji, rozkazawszy obecnym położyć się plackiem na ziemię pod groźbą „kula w łeb" i nie podnosić się z miejsca. Bandyci zrabowali różnych przedmiotów i pieniędzy na ogólną sumę 300000 mk. Znalazłszy się na ulicy, 5-ciu rzezimieszków wsiadło do dorożki, pędem udając się w stronę Będzina. Zaalarmowana policja zarządziła natychmiastowy pościg.

Po całonocnym poszukiwaniu znaleziono pustą dorożkę z koniem przy końcu ulicy Kamiennej, obok wzgórza z żużli (hołdy) buty „Katarzyny". Dalszy pościg za bandytami jest prowadzony pod kierunkiem p. Stupnickiego, nadkomisarza urzędu śledczego.

Napad na kasjera.

W dniu 15 bm. o godź 1 m. 20 pp. kasjer T-wa „Hrabia Renard" p. Almsztaet w towarzystwie strażaka renardowskiej straży ogniowej, Sobolewskiego, przechodząc przez park sielecki z teką zawierającą 300583 mk., podniesione z banku na wypłatę robotników, napadnięty został przez 3 ch bandytów, uzbrojonych w rewolwery.

Bandyci, steroryzowawszy kasjera oraz strażaka, u wejścia do parku, świadka napadu, zamknęli takowych na klucz w budce wartowniczej parku i z pochwyconemi pieniądzmi zbiegli w niewiadomym kierunku. Po wydostaniu się z budki, uwięzieni nie starali się zorjentować, w jakim kierunku zbiegli bandyci, wskutek czego IV-ty komisarjat policji, mimo natychmiastowego pościgu w 3-ch kierunkach bandytów nie pochwycił.

Przypuszczają, że napad został dokonany wskutek podsłuchania rozmowy kasjera z pracownikami biura o tem, kiedy i gdzie dokonana być miała wypłata.

Policja zbadała w sprawie tej 10 osób. Energiczne śledztwo w toku.

Na razie zatrzymano 2 podejrzanych osobników, z którymi przeprowadzona będzie konfrontancja.

Z Cechu rzeźników.

Kilka dni temu w lokalu własnym przy ulicy Aleja, odbyło się ogólne posiedzenie majstrów cechowych, na którem rozpatrzone były następujące sprawy:

1) Odczytanie protokułu przyjęcia przez nowy Zarząd ruchomości Cechu i Kasy.

2) Ustalenie budżetu wydatków na rok bieżący.

3) podwyższenie składek członkowskich do 60 tysięcy kwartalnie.

4) postanowiono zwrócić się do władz z prośbą o skasowanie zatwierdzonego przez okupantów drugiego Cechu rzeźników pod nazwą Cech członków rzeźników wyznania mojżeszowego mieszczącego się przy ulicy Policyjnej Nr. 12 a korzystającego z osobnych przywilejów.

5) Do Rady nadzorczej powołano pp. Leona Nowakowskiego, Walentego Kukiełę i Mieczysława Kijeńskiego.

6) Opiekę nad sztandarem cechowym, który uległ uszkodzeniom, przyjął na siebie p. Józef Smulski.

7) Stan Kasy po dzień 1 bm. wynosi 3810 mk.p.

8) Złożono przez majstrów na plebiscyt 1000 mk. (w)

Czy te tysiące marek jak na cech nie zamało? (red).

Kronika.

— **Od Redakcji.** Wychodząc z założenia, że pismo lokalne w Zagłębiu poświęcać winno uwagę głównie sprawom miejscowym i z powodu nawału materjału, dotyczącego zagadnień z życia Zagłębia — jaki posiadamy dzięki zaufaniu ogółu mieszkańców, którzy nadsyłają nam stale artykuły, notatki listy i t. p. — postanowiliśmy zmienić dotychczasowy układ pisma.

Układ ten ściśle dostosowywać będziemy do wymagań życia miejscowego.

Prosimy tedy Sz. prenumeratorów, czytelników i przyjaciół pisma o dalsze nadsyłanie materjału, który zużytkowywać będziemy w myśl zasady: „Przedewszystkiem sprawy miejscowe!" — i sądzimy, że zmiana układu pisma będzie wyrazem życzeń mieszkańców Zagłębia, którym zależy na informacjach o życiu miejscowem. Organizacje, związki zaw. stowarzyszenia, instytucje i urzędy państwowe prosimy o informowanie nas, w krótkiej, zwięzłej formie, o swej działalności i zarządzeniach.

Wiadomości te zużytkowywać będziemy w dziale informacji miejscowych.

— **Nasz kryzys magistracki.** Od pewnego czasu w naszym Magistracie daje się odczuwać... przesilenie...

Zarząd miasta w pewnych punktach postulatów gospodarki miejskiej jakoś w żaden sposób nie może się porozumieć z Radą Miejską.

Rada Miejska o której składzie personalnym, jeżeli mowa, o produkcyjności pracy, dałoby się dużo powiedzieć chce mieć w wielu sprawach głos decydujący.

Magistrat zaś opanowywany jest przez żywioły może ruchliwe i energiczne, ale nie mogące sobie wybić z głów zapalnych, że praca i gospodarka miejska muszą być apolityczne.

Niektórzy mieszkańcy widząc ten chwilowy rozłam pomiędzy Radą Miejską a Zarządem miasta myślą: „Chyba znów trzeba będzie zawezwać do pomocy p. Jankowskiego". Ale kto mu za pracę zapłaci tyle, ile zarząda?..

Sądzimy, że ten kryzys magistracko-rado-miejski zakończy się jaknajszybciej i pomyślnie, bo wymagają tego ważne sprawy miejskie. Obie strony przestaną się boczyć i zakaszą rękawy do pracy. Czy nie tak?..

Ostatecznie sprawa kryzysu ma być rozpatrzona na dzisiejszym posiedzeniu Rady Miejskiej, na którem omówiona ma być: reorganizacja Zarządu miasta i dokonane będą ewentl. wybory nowych członków Zarządu.

— **Morderstwo noworodka.** Przy ul. Towarowej Nr. 13, w sieni domu znaleziono zamordowanego noworodka jednotygodniowego, płci żeńskiej. Morderstwa tego dopuściła się matka dziecka, Anna Eleonora Nowakówna, przez uduszenie, prawdopodobnie w nocy z d. 14 na 15 bm. Wyrodną matkę zamknięto pod kluczem, dalsze dochodzenia prowadzi miejscowy urząd śledczy.

— **Samobójstwo.** W dniu 14 bm. do rzeki Przemszy, celem poniesienia śmierci, skoczył Juljan Wartak, zam. w Będzinie, przy ul. Zawale Nr. 16. Zwłoki samobójcy po wydobyciu z wody przeniesiono do jego mieszkania. Wartak za życia od dłuższego czasu chorował na „różę".

— **Smiertelny wypadek.** Dnia 14 bm. o godz. 7 rano na linji Ząbkowice — Łazy, na kilometrze 19—996, został zabity przez pociąg pospieszny Nr. 5, Piotr Stecki, lat 68, właściciel majątku Sikorka pod Łazami. Stecki chciał przejść przez most znajdujący się na torze kolejowym, przed nadejściem pociągu zwyczajnego, tymczasem z drugiej strony dążył pociąg pospieszny, którego nie S. spostrzegł i tym sposobem dostał się pod miażdżące koła pociągu.

— **Podziękowanie.** Do Komitetu Plebiscytowego w Sosnowcu na ręce Prezesa tego Komitetu p. Opęchowskiego wpłacono 8000 mk., zebrane na fole plebiscytowe na zebraniu towarzyskim u pp. Fryczów w d. 10 lutego 1921 r. w Klimontowie. Komitet Plebiscytowy składa ofiarodawcom podziękowanie.

— **Sprostowanie.** W ogłoszeniu wtorkowem „Do Wyborców Miejskich" podpis przewodniczącego Rady Miejskiej winien brzmieć K. (Kazimierz) Korzeniowski a nie J. Korzeniowski.

Z teatru

— **Teatr Zimowy.** Afisz zapowiada na dzisiejsze przedstawianie melodyjną, pełną wdzięku operetkę Falla „Kochany Augustynek", która urozmaicona jest tańcami.

„Król skrzypków", przepiękna operetka Kalmana z p. Józefowiczem w roli tytułowej ukaże się po raz pierwszy na jutrzejszem piątkowym przedstawieniu.

W sobotę tragikomedja Langego „Samson i Dalila" z pp. Wąsowicz, Boneckim, Dąbrowskim w rolach głównych.

W niedzielę, jak zwykle dwa przedstawienia: popołudniowe zabawna „Szalona dziewczyna" wieczorem jedna z piękniejszych operetek wchodzących na repertuar.

Wczesna sprzedaż biletów rozpoczęta.

— **Dziś w Ząbkowicach** zagości teatr Czarneckiego po raz pierwszy wystawiając znakomitą komedjo farsę Reya „Powaby grzechu" z pp. Wąsowicz, Chojnacką, Gumowską, Perlińską, Boneckim, Dąbrowskim i innymi na czele.

Początek o godz. 7 i pół wieczorem.

— **Jutro w Strzemieszycach** teatr Czarneckiego wystawia znakomitą polską komedję najlepszego komedjopisarza i satyryka doby obecnej Wincentego Perzyńskiego „Na komyśloną siostrę". Początek przedstawienia o godz. 7 i pół wieczorem.

Armja czerwona w Niemczech.

Niemcy w swem życiu politycznem są nadzwyczaj bezwględni, a przytem i sprytni.

Już w roku 1917 widzieli, że nie pokonają koalicji w otwartem polu, rozbić zaś państwa sprzymierzone, t. j. oddzielić Rosję od Francji i Anglji także nie byli w stanie. Jednak z rewolucją rosyjską na chwilę zaświtała im nadzieja, że przy pomocy rozpętania anarchji w Rosji uda się im z sytuacji wyjść zwycięsko,

Rząd niemiecki sprowadził Lenina do Petersburga oddał Rosję w ręce bolszewików, przez co dopro wadził ten kraj do tej bezmiernej nędzy, w jakiej się dziś znajduje.

Rosja odpadła wprawdzie od koalicji, ale Niemcy nie zwyciężyli, gdyż ententa miała czas wzmocnić się na siłach. Pomimo tego rząd niemiecki, kiedy tylko znajduje się w opresji, ucieka się do bolszewizmu względnie grozi nim Europie.

Po konferencji paryskiej na której zapadły uchwały zmuszające Niemcy do spełnienia zobowiązań, nałożonych traktatem wersalskim, rząd niemiecki, widząc że nie pomogą mu żadne protesty — grozi światu znowu bolszewizmem Dlatego też w ostatnim tygodniu „odkryli" Niemcy u siebie tajną organizację czerwonej armji.

Korespondent paryskiego „Ecla'r", chcąc się dowiedzieć, ile jest w tem prawdy, udał się po informacje do M Weissmana, szefa głównego Urzędu bezpieczeństwa Rzeszy niemieckiej.

Oto odpowiedź p. Weissmanna: „Od roku przeszło — rzekł on — dochodziły mnie pogłoski o istnieniu w Niemczech tajnej organizacji czerwonej armji.

„Mamy na to dowody" — przyznaje się niby ze szczerością p. Weissmann, podając szczegóły tej organizacji Według tych danych, istnieje rodzaj sztabu generalnego armji czerwonej, założonej przez „V K P D" (Vereinigte Komunische Partei Deutschlands) Dla Europy zachodniej głowna kwatera znajduje się w Essen, a podlegają jej cztery dystrykty: w Essen, Kassel, Remscheidzie i Bielefeldzie. Dystrykty rozpadają się na poddystrykty, a te znowu na departamnty i organizacje lokalne Organizacja ta posiada swoje ministerstwo wojny, pracy' finansów, amunicję, odziały cyklistów i od działy sanitarne, żardarmerję. Dalej p. Weissmann oznacza, kiedy ma wybuchnąć rewolucja i td".

A to „odkryto" w Niemczech właśnie w chwili, kiedy w Paryżu radzono nad rozbrojaniem Niemiec Reakcja zaś pruska i pisma skrajnie prawicowe czynią wskutek dopiero co odkrytego „czerwonego niebezpieczeństwa" najwięcej hałasu, żądają pozostawienia Niemcom silnej armji, o co właściwie chodzi Niemcom, a na co zgoła nie reaguje Koalicja.

Z Górnego Śląska

Zakaz agitacji politycznej dla nauczycieli

KATOWICE (wł) Z rozporządzenia prefekta, dyrektora Departamentu Wewnętrznego w Opolu, z dnia 18 stycznia r. 1921 zakazano wszystkim na utsbie znajdującym się nauczycielom katowickiego powiatu wszelkiej publicznej działalności i agitacji politycznej jako też współdziałania wszelkich parytetycznych wydziałach.

Wydalenie urzędników policji państwowej.

KATOWICE (wł.) Władze koalicyjne wydały w niedzielę rozkaz, mocą którego zarządzono wydalenie z granic terenu plebiscytowego:

Radcy rządowego von Faloise, radcy policyjnego Horskiego, wyższego wachmistrza kryminalnego Bienefelda i posłańca policyjnego Stümpkiego. Wydaleni w ciągu dnia dzisiejszego muszą opuścić Górny Śląsk.

Rokowania w sprawie gospodarczych stosunków.

POZNAN (wł.) Pomiędzy ministerstwem byłej dzielnicy pruskiej a Komisją Międzysojuszniczą w Opolu toczą się rokowania w sprawie stosunków gospodarczych między Górnym Śląskiem a Poznańskiem. Poznańskie dostarczać ma dla G. Śląska płody rolnicze wzamian za produkty przemysłu górnośląskiego. Rokowania mają przebieg pomyślny.

Rozpaczliwe zabiegi przemysłowców górnośląskich.

BERLIN (wł) „Berliner Tageblatt" podaje wiadomość, która wywołuje wielkie wrażenie. I tak podaje dziennik ten, że wielcy przemysłowcy górnośląscy wdrożyli rokowania z finansistami francuskimi w sprawie odstąpienia kipitalistom francuskim 15 proc. akcji wszystkich przedsiębiorstw górnośląskich.

Handel kartami legitymacyjnemi.

ZABZE (wł.) Sprzedaż kart legitymacyjnych nie ustaje. Swieżo taki wypadek miał miejsce w Zabrze, są również próby zapisywania kilkakrotnego na listy, co się zdarzyło w Gliwicach. Policja plebiscytowa stara się kłaść tamę powtarzającym się nadużyciom jak również ściga często powtarzające się napady bojówek niem. na spokojną ludność polską.

Ostatnie wiadomości.

Rzeź w Płoskirowie.

Potworne bestjalstwo bolszewickie.

LWÓW (tel. wł.) W ostatnich dniach bolszewicy urządzili w Płoskirowie formalną rzeź, Przywieźli oni z okolic Kijowa bardzo dużo inteligencji pod pozorem użycia tych ludzi do kopania okopów. Tu urządzili oni rzeź. Pomordowrnych ludzi ułożyli oni w dniu 3 lutego b. m. w salach gimnazjum płoskirowskiego. Rzezi dokonali na rozkaz bolszewików żołnierze chinczycy. Prócz inteligencji aresztują bolszewicy także bogatych chłopów.

Do Lwowa przywieziono w ostatnich dniach fotografję, przedstawiającą zwłoki ofiar czerezwyczajki płoskirowskiej.

Sprawia ona wrażenie nader wstrząsające.

Natansonowie przed sądem.

CZĘSTOCHOWA. Jak się dowiaduje „Kurjer Częstochowski" sprawa o nadużycia w alutowe, która stała się obecnie sensacją dnia nietylko w kołach giełdowych, przybiera coraz szersze rozmiary. Na pierwszy, że tak powiemy, ogień, poszła sprawa znanego domu bankowego p. f. „S. Natanson i Synowie", przeciwko któremu władze skarbowe skierowały dochodzenie karne do prokuratora, pod zarzutem przyczynienia się do obniżenia wartości marki polskiej przez wysłanie zagranicę 14 pakietów zawierających znaczną ilość listów zastawnych i rubli na sumę przeszło miljona marek.

Sprawę tę urząd prokuratorski przesłał już do sądu pokoju 10 okręgu st. m. Warszawy, jak tego wymagają przepisy ustawowe.

Termin wyznaczony będzie w ciągu bieżącego tygodnia.

Rozprawy, pod przew. sędziego Majzla, odbywać się będą w specjalnej sali sądowej większych rozmiarów, gdyż sala 10 okręgów wprzewidywaniu nie mogła by pomieścić wszystkich osób zainteresowanych w tej sprawie.

Oskarżenie w imieniu władz państwowych ma popierać p. Krzymuski, umyślnie delegowany przez główną komendę policji.

Wśród świadkpw znajduje się minister skarbu Steczkowski.

Obronę w imieniu Natansonów wnosi adw. Henryk Ettinger.

Sprawa budzi nadzwyczajne zaciekawienie.

Nacjonaliści i komuniści w jednym szeregu

MONACHJUM, (wł.) Komuniści monachijscy ogłosili w „Neue Zeitung" odezwę do ochotników, studentów i młodzierzy nacjonalistycznej, aby razem z komunistami chwyciła za broń, utworzyła armię i front jednolity i w rewolucyjnem powstaniu ogłosiła republikę rad. Ponad zwłokami komunistów nadrurskich, monachijskich, bremeńskich i berlińskich — głosi odezwa — powinien powstać pomost.

nem zebraniu komunistów

W urządzonem następu- uczestniczyli tłumnie studenci i działacze nacjonalistyczni i z zapałem przyjęli mowę komunistycznego posła Grafa, zakończona hasłem: „My komuniści żądamy wojny rewolucyjnej przeciwko Koalicji" Początkiem tej wojny ma być sojusz z sowiecką Rosją. Mówcy przeciwnicy tego projektu ze związku nacjonalistycznego zostali zakrzyczani.

Wykrycie broni w Bawarji.

MONACHJUM, (wł.) W Plattingen (Dolna Bawarja) przeprowadziła „zycherka" do spółki z żandarmerją poszukiwania broni. Wynik rewizji był wprost niaoczekiwany. Znaleziono olbrzymie zapasy broni, amunicji, pieniędzy i dokumentów. Niemieckie dzienniki donoszą, jakoby to były komunistyczne składy broni i amunicji.

Ustąpienie rządu szwedzkiego.

SZTOKHOLM, (tel. wł.) Wszyscy ministrowie szwedzcy podali się do dymisji. Król zwrócił się z prośbą do ustępujących członków ministerjum, aby chwilowo pozostali na stanowiskach

Piotrogród zagrożony.

KOPENHAGA, (wł.) Wszystkie wiadomości z Rosji dowodzą, że pomiędzy marynarzami w Kronsztadzie a władzami sowieckiemi istnieje stan wojenny. Trocki wydał rozkaz rozwiązania rady marynarzy w Kronsztadzie. Na to odpowiedzieli marynarze aresztowaniem władz cywilnych. Wysłane z Moskwy do Kronsztatu wojska zachowują się biernie Położenie w Piotrogrodzie jest krytyczne. Armaty kronsztackie opanowały miasto, władza znajduje się w rękach garnizonu kronsztackiego.

Druga Loterja Państwowa.

W drugim dniu ciągnienia padły wygrane na następujące numery:

80 000 mk. nr, 21628.

Po 20.000 mk. [n-ry 3060 47567 74502

15.000 mk. nr, 11437.

Po 10 000 mk. n-ry 11381 32153 70671.

Po 8.000 mk. n-ry: 11742 12039 64870 69081.

Po 5 000 mk. n ry: 8441 23615 33198 43872 48265 50689 56361 61243

Po 3.000 mk. n-ry: 1451 12450 15906 16056 17906 21590 35071 49665 50249 55016 58631 59769 60100 67634 68432 70734 74536.

Po 2.000 mk, n-ry: 7659 12540 13171 14328 15803 20185 20749 20878 26227 27910 30592 31240 34479 34993 36761 40252 40657 41640 43186 44324 56012 56595 59861 63317 68471 69985 72655.

Po 1 500 mk. n ry 427 1404 1910 8508 9302 11701 12106 13732 16976 19623 20839 21880 22922 23299 24314 25263 26254 26890 27039 29384 32055 36459 37143 39432 41760 43234 43250 43684 43868 44032 46356 46387 47481 49752 51115 54783 55553 58251 59618 61378 62678 64493 65737 73584 74600

Po 1.000 mk, n-ry: 134 2649 3806 4398 6867 4916 7568 8359 9376 13813 14219 14285 15999 16666 16690 17009 17415 18269 18758 19082 19419 23605 27825 28169 28244 29252 29699 31681 31845 33374 33746 34098 34514 34818 35667 36402 36497 37238 38471 38620 38644 39112 43111 43866 45094 45827 47761 50217 50756 51672 52663 52814 54421 55066 55250 55493 56731 59302 61013 61244 61702 63339 61063 64464 64513 64703 66601 66651 67694 69500 69952 71823 72216 73098 74429.

LECZNICA CHOROB KOBIECYCH
D-ra J. Cysymontta
Sosnowiecul. Małachowskiego 11
Przyjęcie chorych: 10—12 i 5—7 godz.
667

Dr. Medycyny
Wasyli Rekalo
specjalne choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe, Badania krwi. Preparat 606 i 914 (Neosalvarsan).
Przyjmuje środy i piątki od 10—1 pp i od 5—7 wiecz., w dni pozostałe od 12—2 po połud. i 5—7 wiecz., w dni świąteczne od 10—1 pp. 402
BĘDZIN, ul KOLLĄTAJA 33

DOK. MEDYC.
Wł. BITNY-SZLACHTA
B.ordynat kliniki chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Analiz, mikroskop.
od 11—1 po poł. wiecz. od 6—8
panie od 5—6. 67
Ul. Małachowskiego № 16.

OFIARY.

Na plebiscyt

Za pośrednictwem II go komisarjatu mk. 200.

Foltyn Hanna mk. 500.

772 Funkcjonarjusze VI komisarjatu P. P. w Czeladzi mk. 1265.

723 Na skromnym a sympatycznym pożegnaniu karnawału u p. T. Popiel mk. 500.

724 Feliks Sosiński mk. 100.

726 Markiewicz Aniela mk. 500.

727 Zamiast udziału w zabawie w dniu 5. II. 1921 r. Dyrektor Żukowski Mk. 250.

728 M. Goldfeld mk. 50.

729 Zamiast depeszy z życzeniami z powodu ślubu pana Władysława Pochmary z panią Czesławą Hnizdilówną Koło Narodowego Zjednoczenia Ludow w Grodźcu składa mk 100.

730 Szydłowski Piotr mk. 30.

731 Zamiast wieńca na grób Rudolfa Szustra dozorcowie z kop. Hr. Renard składają mk. 1850.

732 Strausman mk 10.0.

733 Łukasz Badura mk. 3000.

737 Zamiast depeszy kondolencyjnej z powodu zgonu Dyrektorowej ś. p. Viennay, urzędnicy Wydz. Rachuby i Groc Wydz Magazynu mk. 1000.

738 Jan Wodarski mk. 100.

739 P Zienkiewicz mk. 50.

740 Jakubowicz jako kara za uprawianie czasnej giełdy mk 500.

741 Magel i Nogły na zabawie w Milowicach mk. 1830.

744 Pozostałość ze składek na zakupno Mszy św. z racji złożenia przysięgi służbowej w kościołku kolejowym przez pracowników Eksp. Towarowej marek 352.

748 Za pośrednictwem V kom. P. P. składają pp. Grabowski, Ziółek, Szmidt, Szkolnik i Janicki mk. 2000.

Na jeńców w Rosji.

725 Feliks Sosiński mk. 100.

Na żołnierza polskiego.

747 Zebrane z przedstawienia w dniu 27.XII r. z. w Domu Ludowym w Łagiszy mk. 500

Oszczędzajcie bieliznę
używajcie znane z dobroci
Mydło Częstochowskie
z „RYBKĄ"

Tow. Zjed. Fabr 668
MYDŁA w CZĘSTOCHOWIE
Repr M. Geyer,
Sosnowiec, St. Sosnowiecka 68

Do sprzedania
osada młyńska
w Cieślinie stacja Rabsztyn
Wiadomość u P. Jurczyńskiego w Czeladzi w młynie, lub w „Kurjerze Zagłębia".
893

Konserwatorzystka
udziela lekcji gry na fortepianie oraz języka niemieckiego młodzieży i osobom starszym.
Towarowa 9 m. 8
846

Żywność chemikalja dla przemysłu surowce do wyrobu mydła
K. KOWNACKI, 584
Sopoty koło Gdańska, Dauzigerstrasse 8.

OGŁOSZENIE.

Z Rejestru Handlowego przy Sądzie Ogręgowym w Sosnowcu dział A. Tom I, wykreślono dnia 12 lutego 1921 r. firmę „Sosnowieka Fabryka odlewów stalowych i żelaznych Józef Chrzanowski",

Tegoż dnia do działu B. Tom I. zapisano następująca firmę: Nr. 34. „Sosnowiecka fabryka odlewów żelaznych i stalowych Inż. Józef Chrzanowski i S-ka" z siedzibą w Sosnowcu ul. Łeszno Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Spółka rozpoczęła czynności dnia 25 stycznia 1921 r. Wspólnicy: 1) Józef Chrzanowski, Sosnowiec, Aleja dom własny. 2) Jadwiga Dunin Holecka, Warszawa, Chmielna 12. 3) Selim Juljan Dunin Holecki, Warszawa. Chmielna 12. 4) Wanda Kozłowska, Warszawa Chmielna 2. 5) Stefan Gużkowski, Warszawa ul. Ujazdowska 28. 6) Aurelja Schafnagl Warszawa, Wielka 30. 7) Maksymiljan Schafnagl Warszawa, Wielka 30 8) Jan Zeydler Zborowski, Warszawa, Szczygla 1. Kapitał zakładowy, mk. 520,000 podzielony na 104 udziały po 5000 mk. każdy. Wspólnicy przystępują do spółki z następującą ilością udziałów: J. Chrzanowski i St. Gużkowski posiadają po 30 udziałów, Jadwiga Holecka, Selim Holecki i Wanda Kozłowska po 10 udziałów, Aurelja Schafnagl i Maksymiljan Schafnagl po 5 udziałów, Jan Zeydler Zborowski 4 udziały. Kapitał zakładowy został wpłacony całkowicie. Zarząd spółki stanowią: Prezes Stefan Gużkowski, członkowie: Józef Chrzanowski i Jan Zeydler Zborowski. Prezes zarządu zastępuje spółkę nieograniczenie, podpisuje czeki, plenipotencje, wszelkie zobobowiązania spółki za wyjątkiem weksli i zobowiązań hipotecznych odnoszących się do zbycia zastawu lub obciążania długami hipotecznymi nieruchomości spółki które winny być podpisywane przez Prezesa i jednego z członków zarządu. Korespondencja pocztowa i telegraficzna, odbiór pieniędzy i towarów z poczty, kolei, biur przewozowych i komór celnych może być załatwiona samodzielnie przez Prezesa zarządu lub też któregokolwiek z członków zarządu Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zawarty został przed Notarjuszem Jelnickim w Warszawie dn. 25 stycznia 1921 r. za Nr. 55 na czas nieograniczony.

Na plebiscyt.

Tytułem dobrowolnych ofiar na plebiscyt otrzymano:

Z kabaretu lotnego w Sosnowcu — czysty zysk	Mk. 16691—
Od Polskiego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Żelaznego w Sosnowcu	Mk. 4000—
Na listę Nr. 108 zebrane przez pana W. Olszewskiego w Milowicach	Mk 154050
Na listę Nr 109 zebrane przez p. Rogoże w Milowicach	Mk. 2505—
Od uczniów szkoły Technicznej w Sosnowcu — Kurs wstępny A i B oraz kurs I-szy	Mk. 2861,50
	Razem: 27598—

Za co Sosnowiecki Komitet plebiscytowy na starostwo Będzińskie składa serdeczne „Bóg zapłać". 895

FRANCISZEK ROSENBAUM
Warszawa Jasna Nr. 8.
HURTOWY SKŁAD PERFUMERYJNY 839
T-wa Fornarina
Mydła, perfumy, wody kwiatowe oraz kolońskie, kosmetyki.

Zakłady Elekryczne
Westighouse
Warszawa, Marszałkowska 98
900

Odmrożenie

leczy goi ranki, zaobiega maść z Kogutkiem „MROZOL"
Hurt. M. JAGIEŁŁOWICZ
Sosnowiec

Choroby żołądka kiszek, obstrukcja, hemorojdy radykalnie leczą
Szwajcarskie gorzkie zioła
Dr. Bauera 2494
z marką Kogut. Sprzedają apteki i składy hurtowo
Sosnowiec skład ap. Jagiellowicz

DROBNE OGŁOSZENIA

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
ul. Piłsudskiego nr. 16 poleca służbę domową rzemieślników, a także niewykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu, oraz rutynowanych biuralistów, biuralistki, maszynistki, techników. Pośrednictwo bezpłatne. 863

Wspólnika
z kapitałem 200000 mk: poszukuje się do rozwinięcia dobrze prosperującego interesu. Współpraca pożądana Pierwszeństwo mają dobrze ustosunkowani w handlu przedewszystkiem w Zagłębiu. Oferty adm, Kurjera Zagłębia pod „wspólnik"

Młody
człowiek ze znajomością buchalterji praktykę biurową poszukuje posady od zaraz. Wiadomość w Redakcji „Kurj. Zagł". 878

Student
kupi „Mechanikę napisana przez inż. Czopowskiego" „Miernictwo" i „Gieografję wykreślną Feldbluma" dobrze zapłaci. Zgłoszenia do Red. pod J. Z. 897—1

Z powodu
zaślubin w dniu 5 lutego r.b. w kościele parafjalnym Nowy Sielec p. Heleny Hartrampf z p. Szczepanem Sznajdrem zebrani uczestnicy złożyli dla uczczenia młodej pary na żołnierza polskiego Mk. 1000. 898—1

Kucharka
potrzebna z doskonałemi świadectwami zgłaszać się osobiście do dr. Bartkiewicza osada Niemce koło Strzemieszyc. 899—3

Rodowita
francuska udziela lekcji wiadomość w red. „Kur. Zagł." pod „Francuska" 886—1

Podręczna
panienka poszukuje miejsca w pracowni sukien wiadomość w Kurjerze. 888—1

Wykwalifikowana
ochroniarka poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać do Kurjera pod Ochroniarka. 904—3

Sanki
dwuosobowe okazyjnie do sprzedania wiadomość Główna 14 firma „Transpol". 891—3

Dom
murowany piętrowy do sprzedania 19 ubikacji ul. Florjańska 10 (Pogoń.) 893—3

Meble
do sprzedania sypialnia 800,000 mk. 2 garnitury salonowe 200,000 mk. i za 100,000 mk. biurko gdańskie za 150,000 mk. i inne meble Wiadomość w „Kur. Zagł." 890—2

3 szafy
dębowe 4 kwiatniki do sprzedania wiadomość W. Kałkusiński ul. Miła Nr. 6. 864

Do sprzedania
kanapa stół łóżko i maszyna ręczna do szycia Sosnowiec ul. Piłsudskiego Nr. 90 Podkopał 865

Do sprzedania
maszyna damska „Singer" prawie nowa cena nizka adres w redakcji 871

Pianino
sprzedam za 85000 mk, ul. Starososnowiecka dom kolejowy Nr. 20 vis-à-vis ul. Sobieskiego mieszkanie Naczelnika Depot 873—5

Spalił się
pasport wydany przez gm. Bobrowniki na imię Antoni Październiak 885—1

Sprzedam
portjerę pluszową i pud grzybów Starososnowiecka 110 parter drzwi na lewo. 879

Gramofon
sprzedam kilkadziesiąt płyt Aleja 3 m. 7

Zaginął
paszport polski wydany przez Magistratu m. Sosnowca i karta powołan do wojska wydana przez P. K. U. w Będzinie na imię Chaim Józef Lenczen Sosnowiec ul. Modrzejowska nr. 11. 874—2

Zaginęła
kontrolka chlebowa wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Kazimierz Zębala. 889—1

Zaginęła
kontrolka żywnościowa wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Mikołaj Żywiołek Pogoń Pusta 2. 896

Zaginęła
karta powołania wydana przez PKU w Będzinie na imię Władysław Nowiński. 905—1

Zaginęły
papiery rzeźnicze na imię Antoniego Sikorskiego wydane przez cech rzeźniczy w Sosnowcu kto znalazł proszę o zwrot Renardowska 35. 866

Zgubiono
idąc ul. Główną na Dęblińską torebkę damską zawierającą 1500 mk. gotówką, portmonetkę, 3 paszporty wydane przez władze niemieckie na imiona Jerzego wraz metryczka urodzenia Piotra Ludwik i Dubiel, kartę urlopową Piotra Dubiela, legitymacje żywnościowe wydane przez magistrat Sosnowca. Uczciwy znalazca łaskawie zwróci za nagrodą do administracji „Kurjera Zagłębia". 876

Skradziono
koło Porąbki pasport austrjacki i kartę powołania do wojska wydaną przez władze w Sosnowcu na imię Mendel Pergricht i 250 mk. gotówką 901—1

GUTTALIN
NAJLEPSZA PASTA DO OBUWIA
Fabryka przetworów chemicznych
M. SŁOMNICKI
WARSZAWA, LESZNO 73, tel. 174 34 i 234-34,
906

POSZUKUJEMY WIĘKSZEGO MIESZKANIA
St. Grabianowski i S-ka Biuro Inżynierskie
Sosnowiec, Warszawska Nr. 6. Sosnowiec, Warszawska Nr. 6.
825

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejewski